

# Kacper HTA, Nic mnie nie zdziwi

[Zwrotka 1] Tutaj nic mnie już nie zdziwi, Ciebie zdziwi? To patrz  
Mówię z miejsca, gdzie płacz, nie pomoże ci spać  
Dzieciak z normalnej rodziny, też nauczył się kraść  
Chciał być bardzo samodzielny, by też mogło go stać  
Kto się kurwa lubi prosić? - nikt, każdy chce mieć  
Nie wszystkich da się oswoić, chce na spokój mieć lek  
W tej jebanej monotonii, siedzę w domu jak zgreb  
Miałem dość oglądania się za siebie, we śnie  
Ziomki ze starej ekipy, jakie kurwa ziomki?  
Cieszę się jak wyjdiesz, jak masz innych, no to odbij!  
Rozkmiń, dla niektórych, rozbój to rozwój  
Największe cwaniaki raczek znikają na końcu  
Nic mnie już nie zdziwi, Widziałem tu wiele  
Jak dupczą na zmianę swe kobiety przyjaciele  
Jak kręcą na boku i dymają się na szelest  
A potem czarne róże i czarny mercedes  
Rządzi tu interes, jak kiedyś, tak i dziś  
Nie ważne czy pada deszcz, śnieg, czy jebany liść  
24/7, 365, 997, kurwy patrolują znów teren

[Refren] My nie musimy się lubić, ale szanować musisz  
My się uczymy o ludziach i się musimy dusić  
Gdy smucimy się to musimy to prze jakoś skrócić  
Ze snu tu się budzimy, powieka się odwróci  
My nie musimy się lubić, ale szanować musisz  
My się uczymy o ludziach i się musimy dusić  
Gdy smucimy się to musimy to prze jakoś skrócić  
Ze snu tu się budzimy, powieka się odwróci

[Zwrotka 2] Ludzi zmienia to co zawsze, to nie Jones Indiana  
Jak wróćę ze szpitala, Sweet Home Alabama  
Pić song i do rana, Hip-hop karawana  
Tym razem to nie chill, jak Cabello i Havana  
Zgarniam wszystko co mogę, bo jutra może nie być  
To jak walka na noże bo wszędzie jest przepych  
Normalka ziom to że, wszyscy chcemy przeżyć  
Mimo wielu odmierności, łączą problemy  
Desiderata, dla mnie decybel, zapłata  
Wychowała mnie ulica, a nie pan tata  
Żaden katar, to weed, ty wiesz bo nie od dziś  
Zamiast martwych króli w rulonie, jest spliff  
Tekst się pisze ziomie tu prawie jak list  
Adresatem pewnie jesteś ty  
Pozdrowy z gry!

[Refren] My nie musimy się lubić, ale szanować musisz  
My się uczymy o ludziach i się musimy dusić  
Gdy smucimy się to musimy to prze jakoś skrócić  
Ze snu tu się budzimy, powieka się odwróci  
My nie musimy się lubić, ale szanować musisz  
My się uczymy o ludziach i się musimy dusić  
Gdy smucimy się to musimy to prze jakoś skrócić  
Ze snu tu się budzimy, powieka się odwróci